

Niemcy potrzebują islamskiej edukacji?

21 lutego 2011

NIEMCY. Niemiecki minister spraw wewnętrznych Thomas de Maiziere zwrócił się do władz krajów związkowych, by te podjęły wszelkie możliwe starania mające na celu wprowadzenie islamskiego nauczania we wszystkich szkołach w kraju. W spotkaniu ponad setki ekspertów, niemieckich oficjeli oraz przedstawicieli społeczności muzułmańskiej w Federalnym Biurze ds. Migracji i Uchodźców w Norymberdze dyskutowano nad rozwiązaniami prawnymi, które nie ograniczałyby islamskich inicjatyw w szkołach.

„Potrzebujemy edukacji islamskiej w niemieckich szkołach i potrzebujemy jej teraz. Nie chodzi tylko o pilotażowe programy” – powiedział niemiecki minister. Takie pilotażowe programy wprowadziły prawie wszystkie niemieckie landy, jednak muzułmanie twierdzą, że nie wszyscy uczniowie mogą brać w nich udział, a rodziny nie zawsze mogą zapewnić moralne i praktyczne porady dla młodych muzułmanów w Niemczech. To ma według ministra powodować konflikty i kryzys tożsamości wśród muzułmańskich nastolatków i wymaga pomocy rządu oraz szkół, które wspierają edukację islamską. Pierwszym krokiem w islamskiej edukacji ma być współpraca niemieckich szkół z członkami organizacji muzułmańskich, które mają pomóc w ułożeniu programu nauczania. Nadzieje na przełom wyraża Niemiecka Konferencja Islamska, która spotyka się ponownie pod koniec marca.

Troska niemieckich władz o zachowanie tożsamości młodych muzułmanów i zapewnienia im wszelkiej pomocy w celu kultywowania swoich tradycji kontrastuje z ich stosunkiem odnośnie niemieckiej młodzieży i społeczeństwa w ogóle. Dla nich przewidziane jest nauczanie zgoła innych wartości niż etniczna czy wyznaniowa tożsamość i walka o jej przetrwanie.

Źródło: [Autonom](#)